



OŚWIADCZENIE

Od chwili opublikowania przez Prokuraturę Okręgową w Legnicy postanowienia o umorzeniu śledztwa - w sprawie zgłoszenia przez Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. podejrzania o popełnieniu przestępstwa przez pracowników spółki, którzy w sierpniu ubr. wzięli udział w dwugodzinnym strajku ostrzegawczym - **Zarząd Spółki rozpowszechnia nieprawdziwe informacje dotyczące protestu załóg górniczych KGHM z dnia 11 sierpnia 2009r przeciw dalszej prywatyzacji Spółki przez Skarb Państwa. Mijając się z prawdą - wmawia opinii publicznej, że protest pracowników był nielegalny.**

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność oświadcza, iż odbiera działania Zarządu KGHM PM S.A. jako uporczywy i nie mający odzwierciedlenia w rzeczywistym stanie rzeczy - brak akceptacji dla decyzji prokuratury o odstąpieniu od postawienia zarzutów dla organizatorów protestu z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

NSZZ Solidarność podejmowała decyzję o przeprowadzeniu dwugodzinnej akcji strajkowej z rozważą, z poszanowaniem prawa i strony pracodawcy. W swej decyzji opierała się na opinii renomowanej kancelarii prawnej (w związku z obszernością uzasadnienia całość opinii do wglądu na stronie internetowej www.skgrm.pl).

Z generalnej zasady tworzenia i istnienia związków zawodowych popartej opinią prawną kancelarii - jednoznacznie wynika: **„Związkowcy mają prawo protestować w przypadku, gdy ważą się losy pracowników, co do warunków pracy i płacy. Należy założyć, że w przypadku prywatyzacji, te warunki mogą zasadniczo się zmienić”.** Wydana opinia prawna potwierdza także, że procedury poprzedzające dwugodzinny protest zostały przez związkowców zachowane. NSZZ „Solidarność” wysyłając pismo do premiera i ministra skarbu z prośbą o rozmowy w sprawie wstrzymania prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A., podjął próbę rokowań, która ze strony pracodawcy została zbagatelizowana. Nie podjęcie związkowego wezwania do rokowań upoważniło związkowców do podjęcia bardziej radykalnych działań z przeprowadzeniem strajku ostrzegawczego włącznie.

Tę argumentację prawną można spotkać w szeregu opracowaniach komentujących prawo, nie jest więc odosobniona i świadczy o dołożonej rzetelności i intencjach SKGRM NSZZ Solidarność.

W związku z powyższym dalsze jątrzenie i zastraszanie pracowników przez Zarząd Spółki jest niepoważne. Apelujemy do Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. o powagę, zaprzestanie ośmieszania decyzji Prokuratury Okręgowej w Legnicy o umorzeniu postępowania i pogodzenie się z faktem, że przeprowadzony 11.08.2009r. dwugodzinny strajk był legalny.

Dotychczasowe postępowanie Zarządu wpływa tylko na negatywny wizerunek KGHM Polska Miedź S.A.

Józef Czyczerski
Przewodniczący SKGRM NSZZ Solidarność

Pracownicy nie są przestępcami tłumaczy Zarządowi KGHM Polska Miedź S.A. Prokuratura Okręgowa w Legnicy

Pracownicy - to nie przestępcy!

Wnioski końcowe były z góry wiadome szerokiej rzeszy pracowników KGHM Polska Miedź S.A., jedynie 3-ch pracowników reprezentujących Spółkę - Zarząd (Herbert Wirth prezes i wiceprezesi Maciej Tybura i Ryszard Janeczek) byli przekonani, że współpracują z przestępcami.

Natychmiast, gdy ukazały się rządowe zapowiedzi o rozważaniu przez Rząd RP

chęci sprzedaży do 41% akcji KGHM Polska Miedź S.A. - Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”, już w dzień po ukazaniu się zapowiedzi w mediach, 23 lipca 2009r. poinformowała pracodawcę o postulatach i w razie ich nie spełnienia sporze zbiorowym - ogłosiła komunikat informujący właściciela i reprezentującego go pracodawcę (Zarząd KGHM) o wprowadzeniu Pogotowia Strajkowego przeciw dalszej wysprzedaży przez Skarb Państwa udziałów w Polskiej Miedzi.

Solidarność domagała się rozmów: W pełni podtrzymujemy postulat zaniechania, podjętych z naruszeniem uprawnień związków zawodowych, działań mających na celu dalszą prywatyzację KGHM Polska Miedź S.A. a tym samym działań, które mogą skutkować pogorszeniem się warunków zatrudnienia pracowników KGHM Polska Miedź S.A.

Oświadczamy stanowczo, iż wszelkie czynności organów Spółki podejmowane w powyższym zakresie z uwagi na bezprawne odstąpienie od przeprowadzenia uprzednich konsultacji i zasięgnięcia opinii strony społecznej są w naszej ocenie wadliwe i nie mogą wywoływać skutków prawnych.

Zarząd nie podejmuje rozmów i lata do prokuratora.

Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. nie podjął rozmów w ramach zawiązanego w dniu 23 lipca br. sporu zbiorowego o niepogarszanie warunków pracy w zakładzie poprzez jego dalszą prywatyzację, która może doprowadzić w skrajnym wariantcie do całkowitej likwidacji Spółki i co za tym idzie pozbawić pracowników miejsc pracy, a ich rodziny źródła utrzymania.

Solidarność wystąpiła do Premiera i Ministra Skarbu Państwa o powstrzymanie się od prywatyzacji Spółki i podjęcie rokowań z NSZZ „Solidarność” w temacie dalszej prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A.

Wystąpienie nie spotkało się z odzewem ze strony głównego właściciela (Skarbu Państwa) ani reprezentującego jego interesy w Spółce Zarządu.

W związku z dynamicznymi działaniami Rządu RP (głównego właściciela KGHM) zmierzającymi do sprzedaży akcji KGHM Polska Miedź S.A. - skutkującymi restrukturyzacją Spółki, redukcją zatrudnienia jak i pogorszeniem warunków pracy i płacy pracowników oraz z uwagi na brak reakcji właściciela i Zarządu KGHM PM S.A. na postulaty i wezwania do rokowań - Rada Sekcji

Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” postanowiła 10 sierpnia 2009r., w ramach prowadzonego sporu zbiorowego o zorganizowaniu 11 sierpnia 2009r. dwugodzinnego strajku ostrzegawczego w formie masówek.

W odpowiedzi na inicjatywę związkowców we wszystkich Oddziałach KGHM Polska Miedź S.A. wchodzących w skład SKGRM NSZZ „Solidarność” pracownicy przybyli na masówki w celu odbycia dyskusji publicznej na temat zagrożeń, jakie niesie dalsza prywatyzacja Spółki. Strajk odbył się na zmianie I, wzięło w nim udział ponad 2 tysiące osób.

Po strajku ostrzegawczym Herbert Wirth prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. zamiast przystąpić do rozmów w ramach prowadzonego sporu zbiorowego, czując się niekompetentny do rozwiązania sporu zbiorowego, złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez związkowców. Według pracodawcy związkowcy organizując dwugodzinny protest, nie zachowali obowiązujących procedur sporu zbiorowego i doprowadzili do prawie milionowej straty.

Po zgłoszeniu do prokuratury podejrzenia przestępstwa kierowania nielegalnym, dwugodzinnym strajkiem ostrzegawczym przeciwko prywatyzacji Polskiej Miedzi w dniu 11 sierpnia 2009 roku. - Zarząd zgłasza kolejne podejrzenie, że organizując strajk, Ryszard Kurek i Józef Czyczerski - wybrani przez załogę członkowie rady nadzorczej KGHM - złamali obowiązujący ich - kodeks spółek prawa handlowego. Zarząd domniema, że podjęli oni działania na szkodę Spółki i chce, aby prokurator skierował przeciw nim akt oskarżenia do Sądu. Za celowe działania na szkodę Spółki kodeks przewiduje nawet pięć lat więzienia. Kolejne absurdalne zgłoszenie to, jakoby pracowników przymuszano do udziału w proteście.

Zarząd rozpowszechnia nieprawdziwą informację o nielegalności strajku i szykanuje pracowników.

Zarząd poprzez media i kadrę straszy pracowników konsekwencjami dyscyplinarnymi oraz finansowymi za powstrzymanie się przez dwie godziny od pracy w proteście przeciw zamiarom prywatyzacyjnym pracodawcy - zmianom strukturalnym w Spółce. Nie przyjmuje do wiadomości, że pracownicy mają prawo do powstrzymania się od pracy, w celu wysłuchania racji swoich przedstawicieli, mówiących o realnym zagrożeniu płynącym z decyzji państwowego pracodawcy - właściciela Skarbu Państwa o dalszej wyprzedzaży udziałów w ich zakładzie. **Zarząd Spółki uznając się za jedyny autorytet w Polsce orzeka, że dwugodzinny strajk był nielegalny i łamiąc wszelkie zasady prawne jednostronnie interpretując zapisy Zakładowego Układu Zbiorowego dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A. pozbawia pracowników dodatkowej wypłaty 14 pensji.** Następnie zdając sobie doskonale sprawę, że działa bezprawnie, chcąc uniknąć masowych pozwów do sądu, łaskawie poprzez swych usługowych proponuje pracownikom złożenie oświadczeń - wniosków, o usprawiedliwienie okresu powstrzymania od świadczenia pracy.

Prokuratura Rejonowa w Lubinie, a następnie Okręgowa w Legnicy wobec zgłoszenia podejrzenia przestępstwa przez tak poważną Spółkę, jaką jest KGHM podejmuje śledztwo i prowadzi je skrupulatnie przez 8 miesięcy.

Z pomówienia 3-ch pracowników - Zarządu KGHM - prokurator prowadzi śledztwo osobiście, dokłada wszelkich starań celem wyjaśnienia sprawy i ustalenia stanu rzeczywistego. Wykonuje czynności dochodzeniowe i ustala, że:

Pracownicy protestowali przeciw działaniom mogącym pogorszyć im bezpieczeństwo pracy i płacy oraz stabilizację zatrudnienia w KGHM Polska Miedź S.A. A ich postępowanie nie nosiło znamion czynu zabronionego, gdyż Polska jest państwem prawa, w którym przysługuje pracownikom prawo do strajku, przywódcom związkowym prawo do organizowania i prowadzenia działalności związkowej w tym strajku.

Prokuratura Okręgowa w Legnicy umorzyła śledztwo wszczęte po zawiadomieniu złożonym przez Zarząd KGHM.

Nikt nie odpowie za strajk

NSZZ „Solidarność” dysponowała opinią prawną, zgodną z którą można było podjąć protest w sprawie sprzedaży akcji. Przywódcy związkowi mieli prawo do zorganizowania akcji protestacyjnej, nie są więc przestępcami. Pracownicy uczestniczący w strajku nie mogą ponosić konsekwencji

uczestnictwa w akcji protestacyjnej zorganizowanej przez związek zawodowe.

Przedstawiciele załogi w radzie nadzorczej Ryszard Kurek i Józef Czyczerski nie działali na szkodę KGHM, bo w ich przekonaniu sprzeciw wobec prywatyzacji był korzystny dla pracowników i Spółki, chociaż rozbieżny ze stanowiskiem Zarządu KGHM. Taki cel zapewne miał ustawodawca zapisując załogom spółek prawo wyboru członków rad nadzorczych. **Członkowie rad nadzorczych powinni i wprost mają obowiązek zajmować odmienne stanowisko wobec zarządu, gdy ich zdaniem Zarząd spółki działa na jej szkodę, a w tym przypadku miało to miejsce.**

Nie potwierdził się również zarzut, że związkowcy wymuszali udział w strajku. Mimo przesłuchania wielu świadków, prokuratura nie znalazła potwierdzenia, że ktoś groził lub przemocą wymuszał na górnikach udział w strajku.

Kwotę 600 milionów złotych na wypłatę dywidendy za rok 2009 czyli 3 zł za jedną akcję rekomenduje Zarząd KGHM Zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu KGHM Polska Miedź S.A. W KGHM bez dywidendy i podwyżek płacy

Zarząd nie potrafiąc zagospodarować wszystkich środków finansowych wypracowanych przez załogę proponuje je wyprowadzić poza Spółkę.

Znaczna zmienność notowań miedzi i kursu walutowego, planowane inwestycje spółki, oraz wysoki poziom wypłacanych dywidend w latach poprzednich wstrzymują Zarząd Polskiej Miedzi przed waloryzacją płac pracowniczych - ale nie powstrzymują przed kolejnym wyprowadzeniem setek milionów złotych poza KGHM Polska Miedź S.A.

Zarząd KGHM zaproponował wypłatę w formie dywidendy 600 milionów zł (3 zł na akcję) z ubiegłorocznego zysku netto, który wyniósł 2,54 miliarda zł.

W ubiegłych latach Polska Miedź wypłaciła z tego tytułu 9,9 miliarda zł (prawie 50 zł na akcję), o 3,2 miliarda zł powyżej poziomu wynikającego z założeń polityki dywidendowej.

W tym czasie, pracownicy KGHM Polska Miedź S.A. oczekują na podwyżkę płacy podstawowej, uwzględniając stale postępujący wzrost kosztów utrzymania rodzin pracowniczych. Oczekują, gdyż Zarząd Spółki prezesa Herberta Wirth uparcie jej odmawia. Zarząd uzasadnia niechęć przed wprowadzeniem wzrostu wynagrodzeń: raz kryzysem i niestabilnością rynku, drugi raz niepewnością jutra, kolejny raz wysokimi średnimi zarobkami, innym razem twierdzi, że płace w KGHM są godziwe, a ostatnio nowymi premiami i przeszeregowaniami dla wybranych.

W tym roku w kopalniach, manipulując przy premiach, ludzi górników, że one dokonają cudownego wzrostu płac, przy planowanym funduszu płac dla Spółki na poziomie ubiegłego roku.

Zarząd zapominając o potrzebach załogi wypracowującej zyski dla Spółki, kolejny rok proponuje wyprowadzenie setek milionów złotych poza Spółkę. Proponuje także dzień nabycia prawa do dywidendy na 17 czerwca 2010r., a wypłatę na 8 lipca 2010r.

W piątek 16 kwietnia rada nadzorcza KGHM, złożona z pięciu przedstawicieli Skarbu Państwa i trzech reprezentantów załogi, pozytywnie zaopiniowała rekomendację zarządu dotyczącą dywidendy.

Ostateczną decyzję dotyczącą podziału zysku Spółki za rok obrotowy 2009 oraz ustalenia dnia dywidendy i terminu jej wypłaty podejmie Zwyczajne Walne Zgromadzenie KGHM Polska Miedź S.A., zwołane na 17 maja 2010 roku.

„Jako długoletni pracownik i związkowiec uważam, że potrzeby spółki w tym zatrudnionych w niej pracowników są o wiele wyższe niż planowane i realizowane przez Zarząd. Pracownikom należy się wzrost wynagrodzenia i to systemowy - dla każdego, gdyż inflacja dotyka każdego w równym stopniu, chociaż pracownicy o wyższym uposażeniu odczuwają ją mniej lub wcale. Wyprowadzanie pie-

niędzy ze Spółki nigdy nie akceptowałem i nie akceptuję. Z obawą patrzę się w przyszłość naszego zakładu, który od lat jest czyszczony z zysków przez Skarb Państwa bez względu na rekomendacje.” – mówi Józef Czyczerski przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

K O M U N I K A T

W dniu 28 kwietnia 2010r., w Lubinie, odbyło się sprawozdawczo - wyborcze

VI WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW

Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”.

Delegaci Walnego Zebrania, reprezentując wszystkie Komisje Zakładowe / Międzyzakładowe NSZZ „Solidarność” wchodzące w skład Sekcji, dokonali oceny pracy Rady Sekcji V kadencji, udzielając absolutorium ustępującej Radzie.

Delegaci VI Walnego Zebrania dokonali wyboru władz Sekcji na nową kadencję 2010-2014.

- Przewodniczącym SKGRM NSZZ „Solidarność” wybrany został jednogłośnie **JÓZEF CZYCZERSKI**;
- Wybrano 12-osobową RADĘ SEKCJI w składzie : **Brus Waldemar, Dziuba Jacek, Januchta Adam, Kleczyński Sławomir, Kulik Andrzej, Majsner Iwona, Myrda Adam, Nuciński Bogdan, Pietrzyk Jan, Poszelużny Franciszek, Ratka Jarosław, Szarek Bogusław**
- Wybrano 4 – osobową KOMISJĘ REWIZYJNĄ w składzie: **Arndt Wojciech, Drabczyk Mirosław, Muras Andrzej, Rohatyński Władysław.**

W Walnym Zebraniu Delegatów uczestniczyli zaproszeni goście:

- W. Zimowski – reprezentujący Krajową Komisję Wyborczą NSZZ „Solidarność”
- K. Grajcarek – Przew. Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”

Józef Czyczerski

Przewodniczący SKGRM NSZZ Solidarnośćki

APEL

VI Walnego Zebrania Delegatów Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność

VI Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność - w związku z wielką tragedią narodową jaka wydarzyła się pod Smoleńskiem, w której zginęło wielu ludzi „Solidarność” z Pierwszym Obywatелем Rzeczypospolitej Polskiej - Prezydentem Lechem Kaczyńskim - **apeluje do wszystkich Ludzi Pracy o czynne zaangażowanie w życie związkowe, społeczne i polityczne.**

ś.p. prof. Lech Kaczyński niejednokrotnie stawał w obronie *Ludzi Pracy* i miejsc pracy. Musimy kontynuować Jego wizję Polski równej i solidarnej dla wszystkich obywateli.

Dlatego apelujemy o wsparcie kandydatury Jarosława Kaczyńskiego w wyborach na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Jest jedynym spośród kandydatów, który gwarantuje wsparcie działań na rzecz *Ludzi Pracy*.

W ostatnich latach niejednokrotnie byliśmy obiektem wzmoczonych ataków oraz nieczystej gry polityków i pracodawców przeciwko nam wszystkim. W tej sytuacji nie możemy pozwolić sobie na pozbawienie się wsparcia ze strony Prezydenta RP – a takie bez wątpienia zagwarantuje nam Jarosław Kaczyński.

Bądźmy razem! Bądźmy Solidarni! Dla nas, naszych rodzin, naszych dzieci!

*Bogusław Szarek Przewodniczący
WZD SKGRM NSZZ „Solidarność”*

Lubin, 28.04.2010r.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy KGHM Polska Miedź S.A. podejmie ważne uchwały.

Kluczowe decyzje dla KGHM

Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. z siedzibą w Lubinie zwołał Zwyczajne Walne Zgromadzenie KGHM Polska Miedź S.A., które odbędzie się w dniu 17 maja 2010 roku, w siedzibie Spółki w Lubinie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie zadecyduje m.in. o:

- Rozpatrzeniu sprawozdania z działalności Spółki w roku obrotowym 2009 oraz sprawozdania finansowego Spółki za rok obrotowy 2009.
- Rozpatrzeniu wniosku Zarządu, co do podziału zysku Spółki za rok obrotowy 2009.
- Rozpatrzeniu sprawozdania Rady Nadzorczej z wyników oceny sprawozdania z działalności Spółki w roku obrotowym 2009, sprawozdania finansowego Spółki za rok obrotowy 2009.
- Rozpatrzy sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej i oceni jej pracę.

Podejmie uchwały o:

- zatwierdzeniu sprawozdania z działalności Spółki w roku obrotowym 2009,
- zatwierdzeniu sprawozdania finansowego Spółki za rok obrotowy 2009,
- podziale zysku Spółki za rok obrotowy 2009,
- udzieleniu członkom Zarządu absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2009,
- udzieleniu członkom Rady Nadzorczej absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2009.

W świadomości milionów Polaków święto 1 Maja kojarzy się z komunizmem. Szkoda, bo to oznacza wyrzeczenie się ważnej tradycji, która wcale nie jest tradycją komunistów.

1 MAJA

Tego dnia akcentowano przede wszystkim potrzebę ośmiogodzinnego dnia pracy, a pozostałe hasła zależały już od warunków lokalnych. Domagano się praw politycznych, prawa do zrzeszania się, wyborów powszechnych, wolności słowa, wolnych związków zawodowych etc. Wzywano do międzynarodowej solidarności ludzi pracy.

Powstała w 1889r, w Paryżu II Międzynarodówka, ustanowiła 1 maja jako międzynarodowe święto robotnicze, podczas którego przypomniano zasadnicze i dalekosiężne postulaty robotników.

W Polsce pod zaborem rosyjskim pierwsze święto odbyło się w Warszawie w 1890 r. Przeważnie świętowano całymi rodzinami udając się za miasto na majówkę. Za rogatkami odbywały się spotkania, wymieniano bibułę, śpiewano pieśni, występował agitatorzy socjalistyczni. Pod wieczór wszyscy wracali do miasta - tłumnie, ze śpiewem na ustach. Niekiedy dochodziło do zamieszek i szamotaniny z policją. I ten schemat utrzymał się właściwie aż do 1938 roku.

Czego domagano się 1 Maja?

Przed rokiem 1926 - rozwiązania problemów społecznych. Po roku 1928, gdy Piłsudski wprowadził rządy autorytarne - przywrócenia demokracji, zwolnienia postów opozycji skazanych w procesie brzeskim, wolności słowa. W okresie wielkiego kryzysu (pierwsza połowa lat 30.) na czoło wysunęły się hasła pomocy społecznej dla bezrobotnych. Potem protestowano przeciw faszystom.

Od 1945 r. niesione są transparenty „Niech żyje Rząd Tymczasowy, precz ze zdrajcami spod znaku „NSZ i AK”.

Polską rządzi PPR. Do PPS nie dopuszczono przedwojennych przywódców, a nowa kadra jest posłuszna PPR. Dominują więc hasła przeciw podziemi, Andersowi, Mikołajczykowi. Transparenty i hasła propagandowe wyrażały aktualne cele rządzących. W czasach stalinowskich dominowały hasła antyamerykańskie i antytitowskie. Niesiono kukły uosabiające wrogów socjalizmu: „Tito, pies łańcuchowy imperializmu”. Niesiono też portrety przywódców - Stalina, Bieruta - oraz ludzi uznanych za „świętych” ruchu komunistycznego: Róży

Luksemburg, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego... W 1966 r. niesiono transparenty: „Nigdy nie zapomnimy, nigdy nie przebaczymy ludobójcom hitlerowskim ich zbrodni”. Była to wyrażona aluzja do listu biskupów polskich z listopada 1965 r. **Uczestnicy pochodów w Szczecinie i Gdańsku 1 maja 1971 r. domagali się ukarania winnych zbrodni z grudnia 70.** Robotnicy i rodziny ofiar wyciągnęły tuż przed trybuną hasła przypominające o zabitych stoczniovcach.

Totalitarnemu państwu przestaje wystarczać bierność obywateli. Państwo żąda czynnego poparcia. Zaczyna się nacisk na udział w pochodzie, nie tylko w komórkach partyjnych, ale też w zakładach pracy, szkołach, w wojsku. Kto nie chce podpaść władzy, ten idzie na pochód. To dla reżimu najważniejszy - obok wyborów - rytuał lojalności obywateli. W latach 50 w 800-tysięcznej stolicy aż 400 tys. osób bierze udział w pochodach.

Wśród uczestników pochodów toczy się osobliwa gra. Nikt nie chce nieść czerwonej szturmówki - bo to dyshonor. Od biedy można nieść flagę biało-czerwoną, ale najlepiej nie nieść niczego, żadnego portretu czy transparentu. Uczniom bardziej wypadało iść w zwykłym ubraniu niż w stroju organizacyjnym ZMS.

Przed trybuną honorową, na której zasiadają komunistyczni dygnitarze, w zainscenizowany sposób pozdrawiało się władzę i składało jej hołd.

A jak w 1981 r. obchodzono 1 Maja?

„Solidarność” stanęła przed dylematem: czy ruch robotniczy, jakim niewątpliwie była, ma obchodzić to święto, czy o nim zapomnieć. W końcu odbyły się jakieś akademie.

Władza natomiast urządziła własny pochód, choć dużo mniejszy niż w latach poprzednich. Już nigdy nie była w stanie odbudować tych wielotysięcznych manifestacji. Po stanie wojennym maszerował już tylko aktyw.

Bo tak naprawdę władzy mało kto się bał. Chodzono, owszem, ale na kontrpochody.

1 maja 1982 r. w wielu miastach miały miejsce wielkie pochody „S”, nie atakowane przez milicję. Władza nie miała jeszcze odwagi, by tego dnia wystać przeciw robotnikom milicję. To wtedy właśnie krzyczano słynne hasło: „Chodźcie z nami, dziś nie biją”. Niestety, następnego roku okazało się ono nieaktualne. Władza biła. Biła i wcześniej. 3 maja 1982 r. w całej Polsce doszło do ostrego pałowania.

1 maja 1989 r. odbyła się w Warszawie wielka manifestacja „Solidarności” i dziś obchodzi 1 Maja jako dzień św. Józefa Robotnika. Odbywają się uroczystości kościelne.

Dziś duża część Polaków twierdzi, że 1 Maja to święto komunistyczne. To dlatego, że wszystkie tradycje lewicowe zostały zawłaszczane przez komunistów.

Trzeba jednak pamiętać, że pozycja robotników w realiach dzisiejszej Polski niesie z sobą wiele przyczyn do zamianifestowania swojego niezadowolenia – niekoniecznie w formie protestu strajkowego czy pikiety.

Konstytucja 3 Maja 1791r. to symbol witalności Polaków, dowód możliwości cywilizacyjnych narodu, najpełniejszy, bo powstały w chwili dla niego najtrudniejszej, najcięższej - tragedii upadku państwa.

3 MAJA - ŚWIĘTO - WOLNEJ POLSKI

Dzień 3 Maja zajmuje szczególne miejsce w historii Polski, świętowany po odzyskaniu niepodległości po pierwszej wojnie światowej, zaniechany w czasach - po drugiej wojnie światowej, odrodził się jako święto w 1990r wraz z utratą wpływów Rosji w Polsce.

Konstytucja 3 Maja z 1791 roku jest ustawą uchwaloną w Sejmie Czteroletnim przez stronnictwo patriotyczne jako

rezultat kompromisu ze stronnictwem królewskim. Kompromis ten dążył do naprawy stosunków wewnętrznych w Rzeczpospolitej po I rozbiórce Polski, ustalająca podstawy ustroju nowożytnego w Polsce.

Dla Narodu Polskiego, uchwalenie tej konstytucji było wybitnym wyrazem jego podmiotowości, a z uwagi na ówczesne okoliczności polityczne, jednym z najbardziej doniosłych wydarzeń naszej historii. Uchwalenie, tej pierwszej w Europie, konstytucji typu parlamentarnego, odbiło się głośnym echem - tak na naszym kontynencie, jak i w Ameryce.

Konstytucja ta ustalała rozróżnienie między trzema ośrodkami władzy:

- prawodawczej (sejm),
- wykonawczej (Król i mianowany przez niego Rząd),
- całkowicie niezależnej władzy sędziowskiej.

Ustalała ona ponadto: nietykalność osobistą mieszczan, tolerancję religijną, oraz zniesienie „liberum veto”, tej największej wady polskiego ustroju państwowego, pozwalającej jednemu postowi na niedopuszczenie do przeprowadzenia uchwały popieranej przez większość (co ułatwiało ingerencję agentów obcych państw w sprawy polskie). Konstytucja miała być przeglądana co 25 lat, tak aby ją dostoić do ducha czasu kolejnych pokoleń.

Dlaczego upamiętniamy rocznicę tej konstytucji?

- dlatego, bo była ona dziełem zdrowego rozsądku narodowego i dowodem dojrzałości politycznej tych, dla których naczelnym postulatem było dobro Ojczyzny,
- dlatego, bo przez cały okres zaborów przyświecała ona zniewolonemu narodowi, jako symbol niepodległego państwa,
- dlatego, bo również po 1939 roku, w latach okupacji i powojennej niedoli, przyświecała ona nam jako symbol suwerennego Państwa Polskiego!

Postanowienia Konstytucji centralizowały państwo, znosząc odrębność między Koroną i Litwą, wprowadzając jednolity rząd, skarb i wojsko. Za religię panującą uznano katolicyzm, przy zupełnej tolerancji innych, uznanych przez państwo wyznań.

Konstytucja 3 Maja była wielkim osiągnięciem Narodu chcącego zachować niezależność państwową, zabezpieczała możliwość rozwoju gospodarczego i politycznego kraju. Tak uważali i uważają prawdziwi patrioci Polscy. Tak też uważali okupanci, którzy, gdy dochodzili do głosu, natychmiast likwidowali święto 3-cio majowe. Jeszcze z pewnością pamiętamy, że od 1946r.do 1989r. świętem Odrodzenia Polski był 22 lipca.

Zgodnie z ZUZP dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A. Zarząd Spółki wypłaci w maju 2010r. nagrodę z zysku za 2009r.

Należna nagroda do wypłaty!

Do 31 maja 2010r. pracownicy otrzymają wypłatę z tytułu dodatkowej nagrody rocznej.

Zgodnie z postanowieniami pkt. 9 Załącznika Nr 11 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A., wypłata dodatkowej nagrody rocznej następuje, po potrąceniu wypłat zaliczkowych na poczet dodatkowej nagrody za 2009r., w terminie 14 dni po rozpatrzeniu i zatwierdzeniu sprawozdania finansowego Spółki przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie, które zostało zwołane na 17 maja 2010r.

Nagroda zostanie wypłacona w wysokości ok. 12,5% funduszu na wynagrodzenia, indywidualnie dla każdego pracownika jej wysokość będzie ustalona w podobnej wysokości jak w roku ubiegłym.